

KURIER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 9 Marca v. s. 1821 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 13 marca.

JW. Nowosilcow, Senator Cesarstwa Rosyjskiego, powrócił ze *Słoniwa* do tej stolicy.

Po trzytygodniowych ciągłych mrozach nastąpiła dnia 10 b. m. nagła odwilż.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* dnia 2 marca. Elektor Heski *Wilhelm I*, paraliżem ruszony, po trzydniowej chorobie umarł d. 27 z. m. w *Kassel*. Był najstarszym z Monarchów europejskich tak co do lat życia, jako też panowania. Żył bowiem lat 78, a rządził 57. Syn jego, *Wilhelm II*, objął zaraz ponim rządy, i stosowną do narodu wydał odezwę. Oświadcza w niej: „Pomyślność i szczęście wiernych poddanych będzie zawsze celem czynności naszych, a wierność ich i przywiązanie najpiękniejszą dla nas nagrodą.”

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 marca. Słychać, iż Xiążę Rejent neapolitański odpowiedział w wyrazach pełnych uszanowania i czułości na list odebrany od Króla, oycy swego. Przypomniawszy Monarsze wykonaną przez niego przysięgę na teraźniejszą konstytucją krajową, i wystawił mu niebezpieczeństwa, które, zdaniem jego, grożą pozostałym w *Neapolu* rodzinie królewskiej. Wreście nikt tu nie sądzi, aby dzisiejszy rząd w *Neapolu* mógł się choć krótki czas utrzymać.

Laybach dnia 20 lutego. Xiążę *di Gallo*, przybywszy d. 10 b. m. z *Laybach* do *Neapolu*, oświadczył się za potrzebą ulegania postanowieniom sprzymierzonych Monarchów na kongressie tutejszym. Złożył oraz urząd ministra interesów zagranicznych, który miał sobie tymczasowie poruczony po Xiążęciu *Campo-Chiaro*.

KRÓLESTWO OBOJEJ SYCYLIJ.

Neapol, dnia 11 lutego. Nieustająca deputacja parlamentu naszego (pisze gazeta hamburska) wydała odezwę do narodu, i w niej między innymi wyraziła: „Teraźniejsza nasza konstytucja, jest naydogodniejszą dla narodu, którego serca tworzą mur spiżowy, i który na granicach swoich stawia ołtarz sprawiedliwości. Niezgoda gubi nayogromniejsze państwa; jedność stawia naymniejsze na naywyższym szczeblu wielkości. Wiadomość o spokojnym naszym postępowaniu dójdzie przez Alpy do dostojnych Monarchów, którzy powiedzą: *Naród ten jest zupełnie godnym świetnego swego przeznaczenia.*”

Wspomniona deputacja parlamentu wydała także drugą następującą odezwę: „List Króla pisany d. 28 stycznia z *Laybach* do Xiążęcia Rejenta, i przez niego deputacyi parlamentu w podobnym sposobie udzielony, zniewala też deputację do nadzwyczajnego zwołania parlamentu.

Czyni się to na mocy przepisanego konstytucją wzwania, które Xiążę Rejent przesłał deputacyi, wzywając do użycia wszelkich środków, których dostojność i honor narodu Obojej Syccylii wymagają. Podczas ogłoszenia tego listu okazał naród spokojność i stałość, jaka przystoi wolnemu ludowi i takiemu, który wspólnie z Monarchą swoim bez zaburzeń konstytucją zaprzysiągł. Spokojność ta i stałość zniweczą nieprzyjemne zamysły tych, którzy rzucając pochodnią niezgody między braci, usiłują uwieść ducha narodowego. Przy tych oznakach spokojności i stałości, sława narodu nie może już być dłużey ofiarą potwarzy i uciemiężenia.”

Kazano tu utworzyć batalion złożony z samych oficerów, uwolnionych ze służby po kampanii roku 1815.

Dnia 13. Dais, w skutku poselstwa Xiążęcia Rejenta, zebrał się zwołany nadzwyczajnie parlament z zwykłym obrzędem, i Pana *Galdi* obrał prezesem swoim. Niezmierzony tłum ludu napelniał ulice i galerye. Dzienniki tutejsze dzisiejsze usprawiedliwiają się, iż nie mogą natychmiast dokładnie donieść o czytanych pismach i miłych mowach; wzmiankują tylko, iż parlament wydał odezwę do narodu, a generał *Pope* do milicyi i legionów.

Po odebranych tu wiadomości o ciągnięciu wojska austriackiego, podwojono przysposobienia do obrony kraju; Xiążę Rejent wydał kilka w tej mierze wyroków, z których jeden powołuje dawnych żołnierzy uwolnionych ze służby, aby się pod chorągwie oyczyste zbierali.

Jeszcze przed przybyciem Xiążęcia *di Gallo* z *Laybach* do tutejszej stolicy, wiadziiano już z listu Króla naszego do Xiążęcia Rejenta, i z ustnych przełożeń sprawującego interessa austriackiego, oraz pełnomocnych ministrów rosyjskiego i pruskiego, którzy mieli wysłuchanie d. 9 b. m., jakie są żądania sprzymierzonych Monarchów. Każdy mieszkaniec tutejszy jest przekonany, że ich Xiążę Rejent i parlament nie przyymie.

Seansy parlamentu mają być ogłoszone za nieustające; wielu członków jego chce wystąpić z pełnemi rozpaczami wnioskami, zwłaszcza przeciwko nieobecnemu Królowi.

Margrabia *Pescara*, sprawujący interessa nasze przy dworze sardyńskim, dotąd jeszcze w tym charakterze nieuznany, odebrał rozkaz wyjechania z *Turynu*.

Gwardya narodowa tutejsza zasługuje na najwyższą pochwałę: jej to baczności przypisać należy, iż dotąd mimo nadzwyczajnego wzburzenia umysłów, żadnego rozruchu nie było. Służba jej jest przykrą; blisko 4000 obywateli staje codzień pod bronią.

Zabity w nocy z d. 10 na 11 b. m. były dyrektor policyi *Giampietro*, piastował do d. 6 lipca r. z. swój urząd, i mocno dokuczał *Karbonarom*.

(Węglarzom), przez co ściągnął na siebie ich nieważność; myślano zaraz o sprzątnięciu jego ze świata; lecz lepiej myślący z tej sekty wszelki gwałt wstrzymywali. Gdy zaś list Króla d. 8 b. m. ogłoszono, zaprosił *Giampietro* wiele osób do siebie na obiad, i pił zdrowie tych, którzy wkrótce przybędą mają.

Nie potwierdziła się pogłoska o zabiciu generała *Carascosa*, byłego ministra wojny.

Dnia 14. Parlament nadał prawo gościnności 60 oficerom włoskim, i wyznaczył im na dzień pewną płacę, zastrzegając sobie użycie ich do służby wojskowej na przypadek wojny.

Generał *Pepe* wyjechał do *Abruzzo* dla objęcia dowództwa. Generał *Carascosa* oświadczył, iż przyjmie dowództwo trzech dywizyj, od czego się dotąd wymawiał. Przywołano całe wojsko z *Sycylii*, a utrzymanie spokojności na tej wyspie połączono zandarmom.

Czytamy w jednej z tutejszych gazet, iż Xiążę Rejent po daném d. 9 b. m. wysłuchaniu posłom austriackiemu, rosyjskiemu i pruskiemu, zwołał ministrów krajowych, i przeczytał im długą, bo 5 stronie obejmującą, odpowiedź do Króla, która sam własną ręką napisał.

Miasto *Barletta* (*) uzbroiło 4000 legionistów. Zebrani w mieście dla odprawienia popisu przed generałem *Pepe*, nie potrzebowali paletów kwaterekowych: sami bowiem mieszkańcy zaprosili młodych wojowników jako gości do domów swoich. Jeden obywatel, nazwiskiem *Scalza*, wystawił swoim kosztem 40 legionistów, którym dał przepisy ubior i broń.

Obywatel *Cicalesti* otrzymał od rządu pozwolenie, o które upraszał, aby kosztem swoim mógł utworzyć, przyodziać i uzbroić jedną kompanię ochotników, z zastrzeżeniem atoli, aby do niej nie brał młodzieńców, których parlament do służby wojskowej powołał.

Xiążę Rejent wydał niedawno wyrok, oddający 50,400 uzbrojonej narodowej gwardyi, do użycia na obronę oyczyzny.

Dnia 16. Xiążę Rejent zagał dnia 13 b. m. obrady parlamentu. Po przeczytaniu przez Xiążęcia *di Gallo*, ministra interesów zagranicznych, pism względem postanowień kongressu w *Laybach*, i stosowném ich objaśnieniu, zalecił parlament, aby oddzielna kommissya zdała sprawę w tej mierze. Dnia 14 b. m. wydano rozmaite uchwały względem opatrzenia skarbu w pieniądzu; podano także wnioski zabezpieczenia rodziny królewskiej przez posłanie jej w bezpieczne miejsce, tudzież ustanowienia władz dozorczych nad intendentami prowincjonalnemi i biskupami, ogłoszenia deputacyi prowincjonalnych za nieustające i t. d. Dnia 15 wzmiankowana kommissya zdała sprawę, i po długich rozprawach oświadczył parlament, iż żadney z uczynionych w *Laybach* propozycy przyjąć nie może; iż Króla uważa za będącego w stanie przymusu, i że Xięcia *Kalabrii* potwierdza na dostojności Rejenta. Półkownik *Roccaroma*, w niebytności generała *Pepe*, który wyjechał do wojska, trudni

się korespondencyą względem urządzenia milicyi.

Pomiędzy podanemi parlamentowi pismami, był także list Hrabiego *Nesselrode*, rosyjskiego ministra interesów zagranicznych, do Hrabiego *Stackelberg*, nadzwyczajnego posła rosyjskiego i pełnomocnego ministra w *Neapolu*, z wiadomością o wzajemnych oświadczeniach od czasu przybycia Króla *Obojey-Sycylii* do *Laybach*, między tymże Królem a sprzymierzonymi Monarchami, i o skutku obrad kongressu.

W przypadku posuwania się wojska nieprzyjacielskiego ku tutejszej stolicy, rząd przeniesie się do *Kalabrii*, dokąd także Xiążę Rejent i Xiążę *Salerno*, brat jego, pojadą. Przy wojsku naszym mają być deputowani parlamentu, z rozciągniętą władzą.

Podług wyroku Xiążęcia Rejenta, każdy żołnierz, któryby z koniem lub bronią opuścił wojsko, będzie ukarany śmiercią. Gwardya narodowa, będąca w czynnej służbie podczas wojny, podlega temu samemu prawu, co wojsko liniowe. Żołnierze gwardyi narodowej, pobierać będą ustanowioną płacę przez ciąg wojny.

Zakazano nosić trójkolorowej kokardy: obywateli bowiem neapolitańscy, biorący się do oręża, są dostatecznie oznaczeni mundurami, a wspomniana kokarda okazywałaby próżność, chępliwość lub trwogę i mogłaby wzniecać niezgodę w chwili, kiedy jedność jest tak potrzebną. Prawdziwy patriotyzm (oświadcza generał *Pepe* w wydanym w tej mierze rozkazie dziennym) powinien się mieścić w sercu obywateli, i nie potrzebuje powierzchownego znaku.

Dnia 18. Sessya parlamentu dnia 13 b. m. była bardzo burliwa. Xiążę *di Gallo* nie mógł dokończyć czytania pism przywiezionych z *Laybach*. Oświadczył nakoniec prezes: iż czyny na polu bitwy, a mądre uchwały parlamentu, powinny okazywać patriotyzm każdego obywatela; burzliwe zaś obrady nie przystoją. Napomnienie to sprawiło niejaką cichosć, i wszystkie pisma przeczytano. Jeden potem z deputowanych radził wezwać Króla, aby w przeciągu 10 dni powrócił do kraju pod obawą utracenia korony. Wybrał parlament kommissyą do zajęcia się obroną oyczyzny, bo wojna jest nieuchronną; a wojsko wielki zapal okazuje. Papiery skarbowe spadły w cenie; nikt ich nawet nie chce kupować. Pożyczka 12 milionów nie przyszła do skutku. Wreszcie, panuje tu wielkie zaburzenie umysłów, lubo żadne jeszcze rozruchy nie nastąpiły, co niezmordowanej gorliwości i bacności gwardyi narodowej winniśmy.

W przypadku przerwania związku pocztowego, utrzymywany on będzie przez okręty angielskie.

LOMBARDYA.

Zapewniają, iż w Lombardyi wiele austriackiego wojska pozostanie. Spodziewane są nowe pólki dla zastąpienia tych, które w granicę kraju papieżkiego wkroczyły. Do tego czasu, naczelne nad wojskiem w Lombardyi dowództwo ma generał Hrabia *Bubna*, a główna jego kwatery jest w *Medyolanie*. Dowództwo zaś nad wojskiem obserwacyjnem we *Włoszech Arcy-Xiążę Ferdynand* obejmie.

Angielska flota opuścić ma port *Neapolu*, i udać się do *Civita-Vecchia*, portu papieżkiego.

(*) *Stolica Arcybiskupa nazaretanńskiego nad morzem adryatyckim, ma 17,000 ludności. Tameczne kopalnie soli, dostarczają jej co rok milion 300,000 tomoli (100 tomoli czyni przeszło 93 korcy berlińskich). Okolice obfitują w migdały i inne płody.*

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 20 lutego. Zdaje się, iż główna kwatera wojska austriackiego będzie w końcu bieżącego miesiąca za Rzymem. Drugi korpus austriacki, ciągnący przez Ankone do Abruzzo, ma się połączyć z pierwszym między Ponte Corvo i Kapuą. W Florencyi założono piekarnie polowe.

Słychać, iż neapolitańczycy zajęli Terracina, i oświadczyli Ojcu świętemu, iż nie pójdą do Rzymu, lecz zajmą część krajów papieżkich, która w stanowiskach wojskowych jest potrzebną dla obrony ich ojczyzny.

Dnia 22. Wychodząca we Florencyi gazeta rachuje 50,000 wojska austriackiego, które przez to miasto przeszło. Jenerał Frimont udał się d. 18 b. m. za tym wojskiem ku Rzymowi.

Niedawno zawinęła do Liworny z Neapolu 18-todziałowa brygantyna angielska *Racehorse*, na której był goniec angielski wysłany do Londynu. Płynęła 5 dni.

Posłowie austriacki, rossyjski i sardyński przy dworze neapolitańskim, przybyli d. 20 b. m. do Rzymu.

Podług najświeższych wiadomości, wojsko neapolitańskie zajmuje następujące stanowiska: główny korpus złożony z 25,000 ludzi stoi przy Aquila, i w kilka tysięcy przeszedłszy granicę krajów papieżkich, osadził Rieti i Terni. Jenerał Wilhelm Pepe dotąd dowodzi; lecz spodziewano się przybycia Xiążęcia Rejenta i jenerała Carascosa. Słychać, iż korpus ten ma szupłą liczbę dział. Drugi korpus pod sprawą jenerała Arcovito, wynoszący blisko 6000 ludzi, stoi w okolicach San Germano, a trzeci ośmiotysięczny, składający lewe skrzydło zostaje w okolicach Fondi pod dowództwem jenerała Filangieri. Gwardye, rozdzielone częściami między wojsko, bo obawiano się wierności ich do prawego Króla. Jenerał austriacki Frimont miał d. 26 b. m. uderzyć na stanowisko Terni, a potem zaraz ruszyć przeciwko głównemu stanowisku nieprzyjaciela.

Wszystkie listy zgodnie donoszą, iż neapolitańczycy zapóźno dowiedzieli się o ciągnięciu wojska austriackiego. Jakoż pochod tego wojska nie tylko był tajemnym, lecz oraz z nadzwyczajną szybkością do skutku przywiedzionym. Jest jednak w wybornym stanie. Zachowuje ścisłą karność.

Słychać o zaszłych krwawych utarozkach między żołnierzami papieżkimi i neapolitańczykami, którzy w kilku miejscach przeszli granicę i pobliskie wsie zrabowali.

Papież mianował kardynała Ruffo prefektem wód i błot pontyńskich.

ANGLIA.

Londyn dnia 25 lutego. Czytamy w jednym z pism publicznych tutejszych, iż wydatki krajowe angielskie w ciągu 60-letniego panowania zmarłego Króla Jerzego III wynosiły 3 razy tyle, ile 51 dawniejszych rządów, a nawet 3 razy tyle, ile wszystkie własności gruntowe w Anglii szacować można.

Słychać, iż tegoroczne obrady parlamentu skończą się w maju.

Na sessyi izby wyższej d. 23 b. m. przyjęła izba bez oporu bil, stanowiący 50,000 funtów szterlingów (2 miliony zł. pol.) pensyi rocznej dla Królowej.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 lutego. Słychać, iż Xiężna Angouleme uwiadomiła Króla, iż zaszła w ciążę.

Pociągnięto Pana Constant do sądu, aby wskazał, z kąd wie, iż liberaliści nie zapalili prochu w pałacu Tuilleries. Oświadczył, iż jako deputowany nie może na to odpowiedzieć w sądzie, i że powinien być w tej mierze zapytany w izbie. Istotnie pokazuje się z niektórych zeznań, iż rojalisci zbrodnicę tę popełnili; wymieniają nawet osoby, które do dworu królewskiego należą. Jenerałny prokurator domaga się koniecznie, aby Pana Constant sądownie badano; gdyż powiedział z mównicy, iż wie sprawców tego występu.

Sąd w Riom uznał 16 osób za należące do odkrytego spisku. Są między nimi były pułkownik Planzaux, były adjutant Combe, były porucznik Guillen i były podtmistrz Bizouard. Dalszą sprawę odesłano do sądu w Puy-de-Dome.

Oskarżono tu pewnego czeladnika kowalskiego, iż wydawał okrzyk: Niech żyje Cesarz! lecz sąd go uwolnił. Obrońca jego oświadczył: „Osobliwszą jest rzeczą pociągać kogo do sądu za taki okrzyk, wtenczas, kiedy z mównicy publicznie chwalał trójkolorową kokardę.”

Przybyło do Bajonny 3ch żołnierzy z gwardyi bokuwey hiszpańskiej, którzy umknęli z klasztoru, gdzie ich w Madrycie uwięziono.

HISZPANJA.

Madryt dnia 15 lutego. Podczas ostatnich rozruchów tutejszych, które gwardya bokowa królewska wzniecała, szczególnie kobiety okazały przywiązanie swoje do konstytucyi. Lud bardzo się cieszył, gdy wspomnianą gwardyą oddziałami po 40 do 50 ludzi do klasztorów, tymczasowo na więzienie dla niej przeznaczonych, prowadzono. Jednego tylko z tych żołnierzy zabito w zgiełku, gdy dobywszy pałusza, zaczął rąbać mieszkańców.

Z powodu ostatnich wypadków wydali ministrowie okólnik, oświadczając, iż Król stale chce się trzymać konstytucyi, a każdy, któryby ją odważył się zgwałcić, ściąganie surową na siebie karę.

Madryt dnia 16 lutego. Król nasz nieco chory, nie wyjeżdża z zamku. Dnia 11 b. m. sądzono, iż według zwyczaju uda się na nabożeństwo do kościoła, gdzie co niedziela zwykł bywać. Oddział pułku jazdy Almanza stał w gotowości, a tłum ludu czekał na Monarchę. Omylona nadzieja sprawiła bojaźń i podejrzenie. Gwardya piesza osadziła wszystkie wejścia do zamku. Nikogo nie wpuszczano, kto nie należał do dworu. Zbliżyła się tymczasem zagajenie obrad stanów krajowych. Niewiadomo jeszcze, czyli Król zagai je osobiście lub przez kommissarzy, jak przeszłym razem. Słychać, iż puszczono krew Królowi, i że lekarze radzą mu jechać do Escorial i do wód w Sacedon.

Dowódcy gwardyi bokuwey są jeszcze w koszarach z powierzonymi sobie końmi i bronią; żołnierzy zaś, którzy dawali odpór ludowi, i dwudniowe oblężenie w koszarach wytrzymali, zamknięto w dwóch klasztorach; pilnuje ich wojsko liniowe; tych nakoniec, którzy w nocy z dnia 6 na 7 b. m. przeszli do gwardyi narodowej, oddano pod rozporządzenie gubernatora. 10 żołnierzy, którzy mają być hersztami, uciekło z końmi, i przerznuwszy się przez pikietę jazdy w Prado, tułają się po okolicach stolicy. Dwóch innych

schwymano przebranych po cywilnemu. Rozdawali pieniądze na przedmieściach. 4ch ścigają. Inni uzbrojeni ścigani przez oddział jazdy, umknęli do *Moncloa* (wiejskiego domu królewskiego) i tam się bronili; co tém nieprzyjemniejsze wrażenie na umysłach sprawiło, iż *Duazo*, intendent tego domu, był już badany z powodu, iż znany *Abuelo* został schwytyany na jednym z najpiękniejszych koni królewskich, który Monarcha darował niedawno wspomnianemu intendentowi.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 7. lutego. Wyporządkują spiesznie pokoje królewskie w *Quelus*, które od roku 1808 były zaniedbane, i ze wszystkich sprzętów ogołocone.

Zaczyna się już dawać uczuć dobroczynnych skutek, iż pieniądze nie wychodzą już z Portugalii do Brezylji. Stany nasze uchwały, aby posta-

nowienia rządowe wychodziły odtąd: w imieniu królewskiem, nie zaś: w czasie niebytności królewskiej.

W I L N O.

W następujący piątek, dnia 11 marca teraźniejszego roku, kompania *Balansierow* tańczących na linach i konnych sztuk, pod przewodnictwem *JP. Gautier*, będzie miała zaszczyt dać jedną reprezentacyą na dochód inwalidow: jakie zaś sztuki okazywane będą, przez afisz w tymże dniu udzielne uczyni się doniesienie.

W przeszłym numerze gazety, gdzie jest mowa o dwóch Cesarzach, iż z *Laybach* pojedą do *Karlsbadu*, czytaj do *Karlitadu*.

Woino Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
dn. 7	średnia.	27 cal. 0,1 lin.	+ 2,42 stopn.	Polud. Wschodni	Pochmurno
dn. 8	średnia.	26 — 11,3 —	+ 2, —	Polud. Zachodni	Pochmurno
dn. 9	godz. 6	26 — 11,5 —	— 0,25 —	Polud. Wschodni	Pogoda

Przedaż miasteczka.

1. W Gubernii Mohilewskiej tegoż powiatu przedaż się znajome z handlu miasteczko *Szklów*, położone nad rzeką żeglowną *Dnieprem*, z przynależącemi do niego przedmieściami i dziesięcią blisko miasteczka wsiami, mieszczące w sobie, prócz wolno mieszkających panow, kupcow, mieszczan i żydów, wyłączając wsie, poddanych ludzi z górą 800 rewizyjnych dusz płci męskiej; w tymże miasteczku także znajdują się różne gospodarskie zawody, jakoto: młyny wodne do młócenia zboża, browary gorzalczne i piwne gospodarskie różnego rodzaju zabudowania, murowane i drewniane domy, murowany zajezdny dom, sklepy, piwnicze lesne, dacie, tonie rybne i pięć folwarków blisko miasteczka leżących; wszystkich zaś w ogóle w miasteczku *Szklowie* z przedmieściami i wsiami, wynosi więcej 1600 dusz rewizyjnych płci męskiej, a rzeczywiście do 1700 dusz. Życzący więc takowy majątek nabydź i poznać przez szczegóły, tak same położenie jego, jako i dochody z niego, przynoszące na rok do 150,000 rubli, i cenę, zechcą przybydź do *Sankt-petersburga*, do domu *Assesora* kolegijskiego *Hanoropuła*, położonego przy moście sinim, do właściciela tegoż majątku *Czernojewicza*. Dnia 26 lutego 1821 roku.

Podpułkownik *Sierhiejew*.

Przedaż folwarku.

5. Przedaż się na wieczność za pomierną cenę folwark *Goza* dziesięć osad mający, z zabudowaniem dwornym nad rzeką *Gozianką*, o 7½ mil od *Wilna* na trasie połockim położony, obejmujący wólk 20, w którym cztery lasy opałowego. Prócz tego 6 dymów na dożywociu *JW*. *Platerow* w *Pcie* wilkomirskim położonych, więcej 200 rubli sr. czynszu przynoszących są razem do wybycia; życzący je nabydź uda się do *W. T. Hrehorowicza* w *Wilnie* w domu *JW*. *Wańkowiczów* mającego kwaterę, albo w *Mińsku* do *W.*

Stankiewiczowej w jej domu na zaułku za *bernardynami*.

P r z e d a ż.

3 Rząd gubernialny Litewsko-Wileński ogłasza: iż za niezgłoszeniem się właściciela 28 kamieni, uznanych przez tutejszych jubilerów za ratany czyli rozety, i kulki pieńkowej, które zostały odebrane przez podeyrzenie od cyrulika *Morawskiego*, po ucieczce jego uznano za skradzione; takowe kamienie i kulka, naznaczone z publicznego targu na przedaż; zatem życzący je nabydź, zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci ostateczny 10 następującego mca *junii*. Dnia 28 lutego 1821 roku.

Assesor Iskrzycki.

Przedaż instrumentów

2. W handlu *Józefa Kopscha* znajdują się w now sprowadzone rozmaite dęte Instrumenta z wybornego drzewa najlepszej roboty i tonu, po większej części w srebro oprawne, jakoto: *Bassetthorny*, *Contrafagoty*, *Fagoty*, *Klarynety*, *Flotrawersy*, *Flety*, *Fleciki*, *Fiazolety*, angielskie *Rożki* i tym podobne, oraz *Pantaleony* roboty znanego *Feverycara*, także różne skrzypce, altowa, *basetla*, *smyczki* nowe, *nóty* muzyczne i t. d.

P o d r a d,

2. Od Litewskiego Grodzieńskiego Rządu gubernialnego ogłasza się: iż na odniesienie się polowej prowiantskiej Kommissyi Litewskiego oddzielnego korpusu pod dniem 4tym teraźniejszego lutego z N. 1,593, odbywać się będą targi w grodzieńskiej izbie skarbowej, na pobudowanie w Grodzie nowego prowiantskiego magazynu, przy obecności urzędników ze strony prowiantskiej i woyskowej w terminach: dnia 25 bieżącego lutego, 2gim dnia 5go i 3cim ostatecznym dnia 25 przyszłego marca. Dnia 25 lutego 1821 roku.

Expedytor Atanazy Korybut Daszkiewicz.

Wilno dnia 9 Marca 1821 roku v. s.

Groch cukrowy.

1. W sklepie Domu dobroczynności wilchńskiej, znayduje się Groch-Cukrowy rękadkiej wielkości i słodczy do przedania, funt po zł. 2.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu połącznego Grodz. Ptu Wileń w dacie niż wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią Grodz. Ptu Wileń. jest wydan. Roku 1821 mca febr. 24 dnia, przed aktami Grodz. Ptu Wileń stawając obecnie WJP. Marcin Dymiński Typogr. Lit. Wileń. Gubern. Rządu, oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża: oświadczenie wespół z najsolenniejszą protestacją przed całą publicznością i Sądem, imieniem własnym Marcina Dymińskiego Typogr. Lit. Wileń Gubern. Rządu z racyi następney zanosi się; ile zwykłe zdarzyć się mogące ludziom wypadki, potrzebować mogą zjednania za sobą uwagi, tyle obok ścignać powinny litość, że nieszczęścia zwykły towarzyszyć każdemu człowiekowi: jakowey kolei i dziś żalcy d. ltor nie uszedł bowiem na dniu dzisiejszym, to jest: 24 febr., między godziną 8 a 9, zrana, jak mogę miarkować, blisko kancelaryi, czyli Sądowej Ziem. i Grodz., nieostróżnie, jakowymś przypadkiem zgubiłem między innemi papierami, i od różnych osób plenipotencyami, oblig od W. Stanisława Sikorskiego Adwok. Sądu Głgo w roku 1801 febr. 24 w dobrach Szemefowszczyźnie, do dziedzictwa JW. niegdyś Pisarzew Litgo Kazimierza Sulistrowskiego przynależnych (jak w obligu tymże poświadczają) na zł. 1,200, dla żalcy wydany, z pieczętostwem W. Adama Swirskiego, z terminem exolucyi na ś. Jerzy, czyli dnia 23 apryla tegoż roku, lecz po nieusatsfakcyonowaniu onego na terminie, jeszcze w roku 1804 júnii 3 dnia, dopożyczył u żalcy delatora W. Sikorski rub. sr. 30, jakowe na stronie drugiej tegoż obligu własną ręką W. Stanisława Sikorskiego (tak jak i cały oblig własnoręcznie był przez jego pisany) i takowe rub. sr. 30 dopisane, po wyszczególnieniu czego, z dobowymi procentami, przez szczegół wyrażonemu, zayduje się na tym obligu, własnoręcznie zapisane, rub. sr. 300, przy świadectwie i pieczętostwie W. Józefa Mejera Adwok. konsystor.; że zaś śmierć ś. p. Stanisława Sikorskiego zakróczyła, a dotąd oblig nie został usatsfakcyonowanym; i gdy go do wprowadzenia w akta publiczne wniesionym żalcy delator mieć chciał, nim o skutki onego z kim wypadnie dopomóc się miał i na prawo, trafem nieszczęśliwym ony zgubił, gdyby wszakże znalazła takowy oblig nie mógł pod jakim bądźkolwiek obiektem, za onym dopominać się lub czynić jakiegokolwiek przekazy na inną jaką osobę, lub onym frymarczyć, a ja gdybym nie utracił rzeczy w obligu summy rub. sr. 300 z procentami i tud wypadającemi dla mnie od W. Stanisława Sikorskiego Adwok. Sądu Głgo należney, nim się (bądź może, iż przez kogo cnotliwie myślącego zwróconym żalnemu i oddanym będzie) okaże, tymczasem najsolenniej przed całą publicznością i Sądem i kową protestacją zanoszę. U tego oświadczenia podpis w protokole taki. Typogr. Marcin Dymiński.

R. 1821 mar. 1 d. takowe oświadczenie Redakcyja do druku przyjąć może. Prezyd. Grodz. Wileń. Adam Dauksza.

1. Roku 1821 mca marca 2 dnia. Na Sadach Grodz. Ptu Oszm. stawając osobicie WJP. Walerjan Zajackowski adwokat sub. Oszm. oświadczenie do zapisania w protokół podał którego wyrazi takowe: Oświadczenie wespół z manifestem imieniem WJP. Ludwika Brzezińskiego na Star. Leyby Judelowicza Lewinsona mieszkańca Bienickiego zanosi się z następnych powodów Star. Leyba Judelowicz Lewinson mieszkaniec Bienicki z dobranemi sobie podobnego rodzaju osobami chcąc podeysciem i zdradą, uwikłać fundusz delat. w mówil temuż delat. handel drzewa towarowego i w tym przedmiocie wymógł wezel okazicielowi służący w roku 1821

januaryi 11 dnia na rubli sr. tysiąc trzysta pięć z warunkami jakie się mu podobały. Przeto gdyby tenże żyd Lewinson pomienionego wezlu sobie wydanego nie liczył za gotowe pieniądze i one komu innemu nie przelał dla tego, że takowy wezel jest uwiązany do kontraktu w roku 1821 januaryi 11 dnia uczynionego przez słowa: „Ja Leyba Jude-“,łowicz Lewinson wyrażam, że przyjąłem wezel „wydany od W. Brzezińskiego jakowey tylko ma być „uważany za dowód upewniający niniejszy kontrakt na rubli sr. tysiąc trzysta pięć i wszelkie „wyplaty na drzewo” którego to kontraktu kiedy w niczem niedotrzymał za takowy podstęp i oszustwo nim oto wszystko złączy się z wyrażonym żydem Lewinsonem we właściwym niniejszym prawem czynić będzie; tym czasem aby takowy wezel żadnego nieznaydował u nikogo waloru i prócz tego dane na conto pomienionego handlu w roku 1821 januaryi 28 dnia rubli sto pięćdziesiąt żalcy się mógł odzyskać, niniejsze przed publicznością i aktami wespół z manifestem zapisując oświadczenie one przez gazetę Kur. Lit. potrzykroć ogłosić postanawia dat 1821 mca marca 2 dnia. W protokole podpisano jako prośzony w imieniu aktora podpisując Jan Siemaszko, które to świadectwo excerptem z protokołu sądowego processowego Grodz. Oszm. pod pieczęcią urzędową tegoż sądu w roku idącym marca 3 dnia stronie aktora jest wydan.

Takowe oświadczenie w Redakcyi Wileńskiej że drukować wolno poświadczają Kazimierz Gryff Strzebada pisarz Grodz. Oszm.

Zgodno z protokołem Sądowym świadczą Józef Rodziewicz Grodz. Ptu Oszm. Regent.

W e z w a n i e.

1. W roku terażniejszym, 1821 mca marca 3 dnia po kilkudziesięcio-letnim pełnieniu obowiązku adwokata wprzód w assessoryi a później w subseliach Ptu Wileń zszedł z tego świata Michał Grabowski po jakowem w znaczney liczbie pozostałe są papiery prawne dla różnych osob przynależące, a z tych jedne po ukończonych, drugie zaś do kontynuujących się procederów posługujące; przeto ażeby z interessowanymi osobami pierwsi dla całkowitego onych uzyskania, drudzy zaś dla przyporuczenia podług własnego życzenia swych interessów do niżej podpisanego w mieście Wilnie na ulicy Śawtch w domu WW. Kowalskich mieszkającego zjawić się racyli, jak równie nim takowe nastąpi: że jako zajmujący się obowiązkiem adwokata w subseliach Ptu Wileń. procedera wszystkie utrzymywać nie zaniadam, to niniejszą awizacyą zawiadamiam. Kandyd Grabowski adwokat sub. Wileńskich.

Roku 1821 marca 8 dnia. Takową awizacyą może Redakcyja gazet umieścić w Kuryerze Litewskim. Świadczą Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

1. Niżej podpisany, mając sobie za dokumentem przez W. W. Jana, i Adama Dochterowiczow braci rodzonych na sumę zł. pol. 15.300 wydanym w 1807 roku, od kilku lat z onemi prawując się, już to w Grodzie Wileń. potym w Ziem. Oszm., gdzie oczwisty dekret 1816 r. julu 11 dnia zapadł na sumę rubli sr. 3811 kop. 35 do zaplacenía determinujący, niekontentując się takowym wyrokiem appellowali do Sądu Gł; później nieco namyslili się, a zgodzili się na kompromis, i dokument na ony w Grodzie Wileń. 1817 roku júnii 16 dnia przyznali; mocą jakowego dokumentu w kompromissie rozstrzygnięto podług brzmienia opisu i zasądzono dla odzywającego

się rubli srebr. 2820 w dacie 1817 roku 8bra 13 dnia na obydwu WW. Dochterowiczach po równej części; lecz i takowy ostateczny wyrok kompromissu, niebędąc ichmościom do gustu, jedynie dla przewłoki i narażenia na liczne i tym większe expensa, znowu appellowali do Sądu Gł. gdzie za przypadnięciem aktoratu, sami WW. Dochterowiczowie podwakroć zkondemnowali się; uważając wtedy zukontentowaniem dla siebie znaczną w mojej sytuacji ruinę, a przeświadczeni mi będąc o mojej dobrej sprawie, W. Jan Dochterowicz zaproponował co do swojej osoby kombinacją 1819 roku julii 4 dnia, jąłem się oney chętnie spodziewając na rzetelnych skutków, które w 1820 roku choć zapóźno i z uszczerbkiem dla mnie, przecie dopełnione zostały; drugiego zaś brata W. Adama Dochterowicza jedynym dekretem co do satysfakcyi obiętego, od daty zapadnięcia onego w kompromissie, ani słyszę, ani wiedzieć mogę najmniejszey od niego niemającej wiadomości, przeto zmuszony jestem czynić odeswę do publiczności przez gazetę Kur. Lit. a nayszczególniej prosić JWW. Sicheniów krewnych rzeczonoego W. Dochterowicza, WW. Tarasewiczów szwagrow w pcie Wołkow., WW. Łopatów także szwagrow w pcie Prużan. W. Jana Dochterowicza rodzonoego brata w pcie Troc., mieszkających aby raczyli mię poinformować czy żyje W. Adam Dochterowicz gdzie jego miescowe przebywanie gdzie możnaby zkomunikować się dla zrobienia układu; albowiem ciężko jest cierpieć przy liczney familii żyjącemu, nie odbierając jak kapitału, tak procentów od 3 lat należnych, tylo już dekretemi upoważnionemi. Dan w Rosieniach roku 1821 mca februaryi 26 dnia. Jerzy Bielawski.

Takową odeswę wolno zamieścić w Kur. Lit. Prezydent Ziemski Rosieński. Jan Kalinowski.

U w i a d o m i e n i e.

2. W mieście Guber. Grodnie, blisko horodnicy nad rzeczką, horodniczaną sytuowany, dawniej do dziedzictwa Bylczynskiego należący, jest do przedania dom na wysokim podmurowaniu, otynkowany z obszernym i porządnym zabudowaniem z sklepami murowanemi, z stajniami, wozowniami, z spichlerzami, lodownią, oraz z dwoma pięknymi ogrodami owocowemi, i t. d. życzący przeto, nabyć dom takowy może się osobiście zkomunikować z właścicielem tego domu mieszkającym w Winie za byłą tatarską bramą, w kamienicy po Otosielskich zwaney, pod N. 674.

6. Podaje się do Publiczney wiadomości, iż niżej wyrażone osoby wyjeżdżają z tego miasta do Królestwa Polskiego, jeżeliby kto miał jakie do nich pretensye raczy się zgłosić nayożniej do 1 marca r. b. a mianowicie JP. Gautier z żoną i dziećmi Karolem i Ludwiką, Nenettą Alexandrem, Augustem Baptistą, z Siostrą Efemią Gautier, teściem Friderik Grunert z żoną Ludwiką i dziećmi Friderikem Nanettą i Karolem, Karlica Regine Heldin Kucharką Karoline Gempkin, Kuczerami Tomasz Karo, Anton Mattai, Stefan Sergeis, Fridrich Remler i Tomasz Kresek. Tenże Pan Gautier ma do przedania Papugi za pomierną cenę sprzedają się w domu Wulfa na ulicy Trockiej. pod N. 588.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski w dobrach Weniach Chwałoyniach występujący, gdy podług awizacyi w dodatku gazety Kur. Lit. pod N. 82 roku zeszłego w naznaczonym terminie dzieła już rozpoczętego kontynuować nie mógł, dopiero wszystkie interessowane w tej sprawie osoby zawiadamia, że ostatecznie juryzdykcyą swoją do dnia 2 miesiąca maja 1821 roku odkłada i że w tym terminie niezawodnie sprawę całą do namowy wezmie, a na niejawiących się ammissyą w rzeczy zapisze. Felix Gułewski Prezyd. Grod. Szawel. i Exdywizor. Pisarz Ziemski Ptu Telsz. Marcin Gosztowtt. Wicenty Woytkiewicz Pisarz Exdyw. Gr. T. S. i Exdywizor.

2. Skutkiem dekretu remissyynego Sądu Głównego Grodzieńskiego drugiego Departamentu, w roku 1819 8bra 21 zapadłego, Sąd taxatorsko-exdywizorski na majątek Krupę do dziedzictwa zeszłych WW. Michała i Teressy z Suchodolskich Szukiewiczów Kapitaństwa b. woysk pol. należący, za długi tychże Szukiewiczów przeznaczony, po kilku zjazdach odbytych, lecz dla nie zebrańia się kompletu pełnego, zasiadaniem Deputata duchownego, Strapczego powiatowego tylo dopełniającego się, nie doszłych w dniu 15 xbra roku przeszłego 1820 w pełnym komplecie, za obowiazaniem przez successorów rzeczonych debitorów Szukiewiczów w imieniu dekretem Remissyynym przeznaczonych exdywizorów, wydawanym do pomienionego Majątku Krupy szczególnie w liczbie trzech cywilnych niżej podpisujących się urzędników zebrawszy się, wspólnie z deputatem duchownym WJ. Xiędzem Wawrzyncem Syrwidem Plebanem Nackim i powiat. Lidz. Strapczym W. Myszkowskim, stosownie do reguł dekretem remissyynym przepisanych, przyporuczonym sobie przez ten dekret obowiązkiem zająwszy się, najprzód administracyą nad nieraz rzeczonym majątkiem Krupą urządził, do której inwentarycy jednemu z pomiędzy siebie urzędnikowi zrobić poruczył; powtórę wymiar potrzebny z należną dystynkcyą ziemi krupskiej komornikowi także przez dekret remissyyny naznaczonemu polecił; potrzebie komportacyą rodzajowi sprawy właściwą na successorach debitorów, to jest na WW. Kazimierzu b. Sędziu Ziem. Lidz. Janie Regencie granicznym Lidz. i Onufrym Assesorze Sądu niższego Ziem. Lidz. Szukiewiczach, oraz na wszystkich wierzycielach i pretensorach do tego konkursu z jakimikolwiek dopominkami przychodzić mogących, na dzień 15 mca apryla roku idącego 1821 do kancelaryi Ziemskiej Lidz. spełnić się powinna, za-determinował w ostatku zjazd swój powtórny dla ostatecznego ukończenia poruczonego sobie dzieła do tegoż majątku Krupy w Gubernii Grodzieńskiej w Lidz. pcie położonego, na dzień 16 mca 7bra także idącego 1821 r. zakreslił, o czym ażeby wszyscy wierzyciele i pretensorowie zeszłych Michała i Teressy Szukiewiczów wiedzieli, i z dopominkami swoimi do Sądu exdywizorskiego w majątku Krupie na przeznaczony termin sub amissione rei jawili się niniejsze urzędowe przez gazetę Kur. Lit. czyni się uwiadomienie. Datt roku 1821 mca januaryi 28 dnia. Ignacy Dziezye Sędzia Graniczny Ptu Lidz. Exdywizor. Michał Borodziez. Sędzia Gran. Ptu Lidz. Exdyw. Józef Lipski Sędzia Gran. Słomim. Exdywizor.

PRENUMERATA.

3. Prenumerata na dzieło JPana Zygra w Rydze, sposob zachowania budowli włoscińskich od rozszerzenia pożaru podług ogłoszonego w N. 20 Kuryera Lit. prospektu, przyymuje się w Wilnie w magazynie JP. Józefa Kopscha.